całość.

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. **Warszawa, środa 18 września 1929 r.** **Nr. 214.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A LITWA.

Prasa litewska z 14.IX. zamieszcza p. n. „Przechwycona radjodepesza polska" komunikat ag. „Elta" o rzekomem przechwyceniu przez pewnego radjoamatora litewskiego informacji, nadawanej przez propagandę polską, a podkreślającej uzależnienie się Litwy od Moskwy i Berlina. Cytowana informacja polska konstatuje, iż podobne uzależnienie się Litwy jest szkodliwe dla sprawy pacyfikacji Europy.

Echo 15.IX. (Kowno) informuje o skonfiskowaniu na Litwie towarów polskich na ogólną sumę 500.000 litów. Konfiskata towarów, pochodzących z Polski, została przeprowadzona w myśl ostatnio wydanego rozporządzenia, na podstawie którego na towary, pochodzące z krajów, z któremi Litwa nie posiada układów handlowych, nakładane jest cło o 100 procent wyższe. Dziennik zaznacza, że w związku z tem podwyższeniem cła, polskie towary były dostarczane na Litwę z podrobionemi znakami fabrycznemi, a to w celu wprowadzenia w błąd litewskich urzędników celnych. Obecnie afera ta została wykryta i policja litewska poszukuje pewnego kupca, za pośrednictwem którego towary polskie dostarczane były na Litwę.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

ZGROMADZENIE LIGI NARODÓW. ANGLJA A FRANCJA. SPRAWA ROZBROJENIA.

Journal des Débats 16.IX. Gauvain pisze w art. wst. w związku z propozycją Chin w sprawie zastosowania art. 19, iż traktaty „nierówne", od których rząd nankiński chciałby się tą drogą uwolnić, nie mogą być zniesione przez Ligę Narodów. Chiny doszły już do polubownego porozumienia w tej sprawie z pewnemi państwami i muszą dalej kontynuować pertraktacje z poszczególnemi zainteresowanemi państwami. Byłoby pożądane, aby już pierwsza komisja dała do zrozumienia Chinom, że nie mogą nalegać w tej sprawie i że byłoby nie korzystne dla nich wskazywanie drogi pewnym państwom europejskim, które chciałyby wyzyskać art. 19 w Europie. W obecnych warunkach Chiny są bardziej zależne od państw - sygnatarjuszy układów „nierównych" aniżeli te ostatnie państwa od Chin. Naogół nie należałoby w Genewie zbywać milczeniem pewnych spraw; należy raczej stawiać je odpowiednio i dokładnie wyjaśnić.

Berliner Tgbl. 16.IX. zamieszcza art. wst. pióra swego londyńskiego koresp. Stutterheima, zatytułowany „Losy Entente'y". Na wstępie autor podkreśla, iż nie można mówić o rozchwianiu się „entente cordiale" a tylko o zmianie charakteru porozumienia.

W d. c. Stutterheim podkreśla, że gdyby Francuzi umieli byli pielęgnować ów cenny dla siebie związek— to już obecnie losy świata przedstawiałyby się zupełnie inaczej. Francja jednak — twierdzi dziennik — nie liczy się zupełnie z wolą Anglji, działając zawsze na własną rękę i drażniąc często Anglików. Doszło do takiego stanu, twierdzi autor, że Francji wystarczyło czegokolwiek zażądać, by Anglja „w imię pokoju" żądaniu temu czyniła zadość, miary dopełnił układ morski z Francją. Autor twierdzi, iż rząd nagielski, który chciał zmienić stosunek swój do Francji, tylko jako atutu użył sprawy długów i celowo wysłał do Hagi Snowdena; zdobycie paru miljonów w Hadze było celem pobocznym, głównym zaś było wyswobodzenie się z pod hegemonji Francji i przywrócenie Anglji dawnego prestige'u. W zakończeniu autor wyraża pogląd, iż wnioskowanie z tego o zerwaniu porozumienia między Anglją a Francją — jest z gruntu fałszywe; sprawy francusko - angielskie na terenie Europy, Małej Azji i Afryki są zbyt zespolone, by dały się odrazu rozerwać. Dążeniem narodu angielskiego — twierdzi Stutterheim — było tylko przywrócenie Anglji należnego jej stanowiska, nie zaś jakiekolwiek agresywne cele polityczne.

Berliner Tgbl. 16.IX. w depeszy z Genewy wyraża zadowolenie z powodu wniesienia przez lorda Cecila rezolucji w sprawie rozbrojenia, uważając wystąpienie to za namacalny dowód, iż rząd robotniczy zerwał z polityką uprawianą przez konserwatystów. Dziennik wyraża pogląd, iż obecne prace nad rozbrojeniem posuną się szybko naprzód; praca ta osiągnęłaby jeszcze lepsze rezultaty, gdyby rezolucja Cecila zawierała żądanie zwołania konferencji rozbrojeniowej.

Berliner Börsen - Courier 14.IX. zamieszcza art. wst. pióra Rechberga, który dowodzi, iż zasadniczym elementem gospodarczego porozumienia państw europejskich jest gospodarcze porozumienie Francji i Niemiec. Zdaniem autora przystąpienie do porozumienia mniejszych państw może porozumienie to nieco wzmocnić, udział zaś Anglji stworzyłby silne przeciwstawienie się Ameryce. W zakończeniu Rechberg podnosi, iż obecne odprężenie sytuacji i poprawę stosunków francusko - niemieckich opiera się na traktatach zawartych przed trzema laty przez działy przemysłu tych państw.

A. B. C. 12.IX. (Madryt) uważa plan Brianda utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, za bardzo celowy, rozumiejąc, że chodzi o zjednoczenie państw europejskich pod względem gospodarczym. Jest to zupełnie możliwe, pomimo sprzeciwu nacjonalistów różnych krajów, tak jak już doszło do kartelów przemysłowych, umów pocztowych i kolejowych, utworzenia Ligi Narodów, Międzynarodowego Biura Pracy i t. d., a zbliżenie gospodarcze ułatwi załagodzenie stosunków politycznych. Byłoby to coś podobnego do Zjednoczenia Panamerykańskiego, a Europa musi się zespolić pod względem gospodarczym, jeśli nie chce ulec przenikającej ją coraz bardziej potędze amerykańskiej.

ROZBROJENIE NA MORZU. ANGLJA A STANY ZJEDN. A. P.

Le Temps 16.IX. w art. wst., nawiązującym do oświadczenie Stimson'a, że pertraktacje pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Mac Donaldem pozwolą już obecnie na zawarcie konkretnego układu, pisze, iż oznaczenie dokładne tonażu dla obu mocarstw będzie już raczej dziełem specjalistów. Natomiast z punktu widzenia politycznego zasługuje na uwagę fakt, że przeciwieństwa tezy angielskiej i amerykańskiej nie staną już na przeszkodzie do rozwiazania całości spra wy rozbrojenia. Zbliżenie z Ameryką stanowi według opinii pewnych kół angielskich rekompensatę rozluźnienia stosunków pomiędzy Anglją, a kontynentem. Być może jednak, że prasa lewicowa, rozpisując się z góry o „tryumfie" Mac Donalda, postępuje nieco nieostrożnie, gdyż wszystko zależy od tego, jaki rezultat zamierza Mac Donald osiągnąć w Ameryce. Jeśliby chodziło tylko o zawarcie układu zasadniczego pomiędzy Londynem i Waszyngtonem, to rezultat taki można było uważać za osiągnięty. Jeśli jednak celem Mac Donalda jest doprowadzenie do szerszego porozumienia pomiedzy Anglją i Ameryką, któreby pozwoliło tym państwom narzucać swoje dyrektywy we wszystkich dziedzinach politycznych, to Mac Donald może doznać zawodu. Amerykanie nie mają na przyszłość zamiaru wiązania się z jakiemkolwiek mocarstwem i rozumieja współdziałanie na terenie polityki światowej li tylko jako całkowite podporządkowanie się Stanom Zjednoczonym. Nie jest bynajmniej dowiedzione, aby naród angielski, jako całość, chciał odegrać tego rodzaju rolę. To tłomaczy zaniepokojenie, ujawniające się w pewnych kołach angielskich w związku z podróżą Mac Donalda.

The Sunday Times 8.IX. wzywa do cierpliwości prasę, która zapowiada bliskie porozumienie morskie między Anglją a Stanami Zjednoczonemi. W Stanach Zjednoczonych rośnie liczba zwolenników wielkiej floty. Różnica między Hooverem a Mac Donaldem zachodzi ta, że Mac Donald ma za sobą parlament, A Hoover nie opiera się na określonej jakiejś grupie społeczeństwa. Nawet jeśli do porozumienia dojdzie, będzie musiał Hoover liczyć się z senatem. Rzeczą podstawową jest to, że obywatele Stanów Zjednoczonych nie odczuwają ciężaru zbrojeń.

Chicago Daily Tribune (Paryż) 11.IX. nawiązując do toczących się rozmów o rozbrojeniu na morzu, twierdzi, że Anglja przyczyniłaby się do urobienia nastroju pokojowego, gdyby rozbroiła angielskie Indje zachodnie. Uzbrojone bowiem wyspy angielskie, położone u brzegów Stanów Zjednoczonych, nie sprzyjają nastrojom pokojowym, a to tembardziej, że Anglja nie przyjęła propozycji zakupienia tych wysp przez Stany Zjednoczone utrzymując je w stanie uzbrojonym.

The Washington Post 3.IX. zarzuca Japonji, że głosi hasła rozbrojeniowe, a jednocześnie zbroi się, jak tego dowodzi nowy program morski Japonji, według którego przystępuje się do budowy 4 nowych krążowników 10-tonowych, uzbrojonych w 10 dział 8 calowych oraz 15 krążowników nowoczesnych. Japonja ma już obecnie 2 krążowniki 10-tonowe, tak że nie licząc 4 nowo projektowanych, już teraz w zakresie krążowników przewyższa siłę Stanów Zjednoczonych; wobec tego autor ostrzega przed rzekomą pokojowością Japonji.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 15.IX., omawiając projekt plebiscytu i związaną z nim „ustawę", dochodzi do wniosku, iż w „ustawie" tej po raz pierwszy zostały ujęte wyraźnie i stanowczo najżywotniejsze interesy narodu niemieckiego. Dziennik podkreśla, iż specjalnie wrogo przeciwko „projektowi ustawy" wystąpiły pisma centrowe, uzależnione od Stresemanna.

Vorwärts 11.IX. odpowiada na wystąpienie Westharpa, który zarzucił socjal-demokratom zdradę interesów klasy robotniczej przez wyrażenie zgody na wypłacenie 2 miljardów, co musi odbić się ujemnie na interesach robotników. „Vorwärts" twierdzi, iż stan wytworzony przez plan Younga w porównaniu ze stanem poprzednim podczas stosowania planu Dewesa— jest lepszy. Dziennik przyznaje, iż istnieje tendencja przesuwania wszystkich ciężarów na barki klasy robotniczej, jednak socjademokracja będzie strzegła tego, by ciężary reparacyjne były równomiernie ponoszone przez całe narodowe gospodarstwo Niemiec.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

The Daily Telegraph 12.IX. zarzuca rządowi Labour Party, że po 4 miesiącach władzy nic jeszcze nie zrobił w celu usuniecia bezrobocia, chociaż w manifeście wyborczym obiecało to stronnictwo natychmiast przystąpić do zwalczania tej klęski zapomocą budowy domów, drenowania terenów, elektryfikacji kraju i t. d.

The Daily Herald 13.IX. stwierdza, że ruch socjalistyczny w Anglji się rozwija, czego dowodem wzrost składek członkowskich.